

Bezdźwięcznie – Kasia Moś

Widzę nas w ciągłym biegu
Krąży wokół cel? myśli wagi słów
Słyszę jak płatki śniegu
Spadają na policzki zamiast głośnych łez
Chciałabym uwierzyć w to jak zatrzymam cię
Nie bój się
Jeszcze się nie skończył dzień
Może ten ostatni raz uda się
Uda się
Wierze, że uda się
Wiem
Nie pozwolę na to by
Zwątpić w to, że
Uda się
Uda się
Uda się
Wierze że uda się
Zbyt wiele powodów
Gubi nas w tym pośpiechu
Ciągły niepokój
Zmysły mąci zwiększa puls
Mimo wszystko
Z każdym dniem
Mamy bliżej
Do wolności
Na szczęście dobrze znamy ten
o miłości wiersz
Nadal pragnę wierzyć w to jak zatrzymam cię
Nie bój się
Jeszcze się nie skończył dzień
Może ten ostatni raz
Uda się
Uda się
Wierze, że uda się
Wiem
Nie pozwolę na to by

Zwątpić w to, że uda się
Uda się
Uda się (uda się)
W końcu się uda mam
Mimo burz
Gniewu? słów i wzburzonych fal
Nie znajdzie nas głuchy mrok ani głupi żart
Nie
Błędy zwątpienia i lęk są jak zimna stal
Bez nich budzimy ze snu na dnie serca żal
Nie bój się
Jeszcze się nie skończył dzień
Może ten ostatni raz
Uda się
Uda się



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych